

# Dali LEKTOR 8



Przyszedł czas na największą konstrukcję całego testu (wliczając również pięć modeli, które zostaną przedstawione za miesiąc). Nic dziwnego, że dostarczyła ją firma Dali, chociaż z drugiej strony, nie należy jej kojarzyć tylko, a nawet przede wszystkim, z konstrukcjami dużymi i wielodrożnymi. Wypada raczej zdać sobie sprawę, że to firma bardzo wszechstronna, o rozległej i zróżnicowanej ofercie.

**N**ajlepszym dowodem jest fakt, że w tym roku Dali zdobyło nagrodę EISA czwarty raz z rzędu. I uwaga – za każdym razem w innej kategorii, chociaż związanej z głośnikami. Najpierw po prostu za zespół głośnikowy, potem za design, dalej za hi-end, a teraz – za bezprzewodowy system głośnikowy. Produkt wyróżniony w tym roku, skonfrontowany z testowanymi *Lektorami 8*, pokazuje najlepiej, jak wielka jest rozpiętość zainteresowań Duńczyków – od małych, „inteligentnych”, aktywnych głośników aż do potężnych, klasycznych kolumn.

Firma wie, że klienci i ich potrzeby są różne, i nie wzdraga się przed ich zaspokajaniem. Co więcej, to firma osadzona nie tylko na wiedzy o rynku, ale i na kompetencjach jej inżynierów i akustyków. A ci nie mają nic przeciwko temu, aby wciąż konstruować duże kolumny, które zapewnią wysoką moc, dynamikę i nisko sięgający bas.

*Lektory 8*, największe w swojej serii, są potężniejsze od wszystkich pozostałych układów trójdrożnych tego testu – w tym przedstawionych kilka stron wcześniej *Cabasse Alderney* – poprzez zastosowanie większych przetworników niskotonowych. W pozostałych konstrukcjach mają one średnicę 18 cm, a w *Lektorach 8* – 22 cm. To już nie przelewki, to oznacza potencjał znacznie większy niż w przypadku popularnych układów dwupółdrożnych, najczęściej wyposażanych w dwie „18-tki”. Można tę myśl rozwinąć i stwierdzić, że dopiero układy trójdrożne z niskotonowymi większymi od 18-cm, jakich trudno byłoby już użyć w układach dwupółdrożnych, mają sens, bo najlepiej uzasadniają wprowadzenie specjalnego przetwornika średniotonowego. I takie racjonalne podejście, a nie gigantomanie, widzę w *Lektorze 8*, któremu w serii towarzyszy znacznie mniejszy dwupółdrożny *Lektor 6*, wykorzystujący właśnie „18-tki”. Nic „pomiędzy” nie jest już potrzebne – albo, albo.

Tak duża łączna powierzchnia głośników niskotonowych, z pewnością zdolnych do pracy przy dużych amplitudach, wymaga w systemie bas-refleks odpowiednio dużej powierzchni otworu. Zamiast jednego, można jednak zastosować dwa mniejsze – jeden z nich widzimy na froncie, drugi znajduje się z tyłu. Dostępne są dwie wersje kolorystyczne – imitacja klonu i czarna.



*Wzornictwo serii Lektor nie hołduje skrajnemu minimalizmowi, widzimy kilka odważnych, ale nowoczesnych dodatków, uwagę zwracają aluminiowe wstawki, które pełnią też rolę uchwytów na kolki maskownicy.*

*Gniazdo bez żadnej historii do opowiedzenia... tutaj kłania się skandynawska racjonalność.*



*Lektor to jedna z tańszych serii Dali, dlatego nie spotkamy w niej hybrydowego modułu wysokotonowego, a „tylko” 28-mm jedwabną kopułkę wysokotonową – i jak słyszeć, to zupełnie wystarczy..*

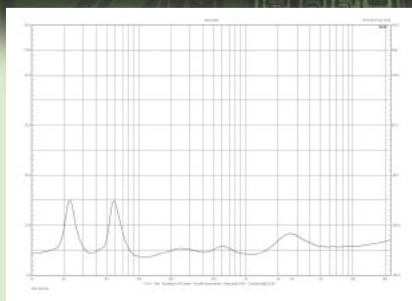


*Membrany przetworników niskotonowych i średnio-tonowego są już podobnego typu, jak w referencyjnych konstrukcjach firmy – z celulozy z domieszką włókna drzewnego.*

— R E K L A M A —

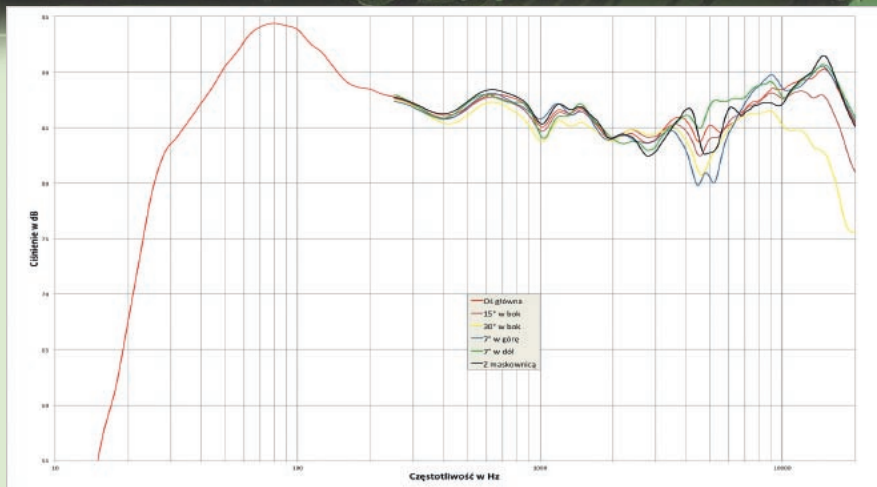


# Laboratorium Dali LEKTOR 8



rys. 2. charakterystyka modułu impedancji.

Katalogowe dane zwracają uwagę drobiazgowością; czułość podawana jest z dokładnością do 0,5 dB (89,5 dB), ale to jeszcze nic – dolna częstotliwość graniczna przetwarzanego pasma (+/-3 dB) jest podana z precyzją do pół herca (38,5 Hz)... Oczywiście choćby odrobinę inne warunki pomiarowe czy przyjęte normy mogą wpłynąć na zmianę tych wyników, za to impedancja znamionowa... Tutaj firma Dali trochę mniej rozczarowała, bo zawsze była w tej mierze bardzo rzetelna, a teraz trochę naciąga. Na charakterystyce impedancji widzimy minimum o wartości 3,5 oma przy 110 Hz. Mamy więc pewność, że impedancja znamionowa to 4 omy, tymczasem producent podaje 6 omów – jeszcze nie posunął się do tego, żeby naśladować tużów i w takiej sytuacji deklarować 8 omów, ale obawiam się, że powoli zmierza w tym kierunku. Swoją drogą, nie dziwię się mu,



rys. 1. charakterystyka przetwarzania na różnych osiach.

a jeszcze inną drogą... niewielka zmienność impedancji *Lektora 8* znacznie ułatwia współpracę ze wzmacniaczami. Nie róbmy więc z igły widły – możemy do tych kolumn podłączać praktycznie wszystko.

Wzmocnienia basu można się było spodziewać; pośrednio dzięki temu spadek -6 dB, odczytywany względem średniego poziomu, znajdujemy bardzo nisko – przy 30 Hz. Czułość jest bardzo wysoka, wynosi ok. 89 dB (zgodnie z danymi producenta).

Przechodząc powyżej basowej „górką” z okolic 100 Hz, charakterystykę z zakresu 150 Hz – 20 kHz możemy zmieścić w ścieżce

+/-3 dB, w zakresie drugiej częstotliwości podziału widząc tylko delikatne rozejście się krzywych zmierzonych na różnych osiach; pod kątem +7° pojawia się lekkie osłabienie przy 5 kHz, poza tym jest spokojnie. Maskownica również nie wprowadza bałaganu.

Impedancja znamionowa [Ω]*	4
Czułość (2,83 V/1 m) [dB]*	89
Moc znamionowa [W]**	170
Wymiary (wys. x szer. x głę.) [cm]	106 x 25 x 37
Masa [kg]	24

\* parametry zmierzone, \*\* dane producenta.

## ODSŁUCH

Kolejne kolumny w teście, które można by podejrzewać o brzmienie komercyjne, efekciarskie, z podbitymi skrajami pasma, zwłaszcza z wyolbrzymionym basem... Owszem, bas mają mocny, ale też co najmniej dobrze kontrolowany, zwarty i dynamiczny. Czy wszyscy nauczyli się już stroić bas-refleksy i mają najlepsze do tego celu przetworniki, czy też może ten wzmacniacz potrafi tak sprawnie „trzymać” bas? Ze wszystkimi kolumnami współpracował najnowszy zestaw Rotela „1580” (test w „Audio” 7–8/2013). Wyjaśnijmy, że żaden wzmacniacz nie „naprawi” basu kompletnie skopanego. Nawet jeżeli sam będzie miał bardzo dobrą odpowiedź impulsową, to słabe charakterystyki układu rezonansowego kolumny zawsze mogą wszystko popsuć (a tym bardziej rezonans pomieszczenia...). Teoretycznie, wzmacniacz może tylko w mniejszym lub większym stopniu... pogorszyć sytuację, a hipotetyczny idealny wzmacniacz po prostu pozwoli wykazać kolumnom, na co je stać. Często słyszymy jednak efekty, które skłaniają do wniosku, że wzmacniacz potrafi więcej – „opanować” sytuację, poskromić zbyt swobodny bas

i nawet jeżeli jest to jakieś złudzenie spowodowane ogólnym charakterem brzmienia, to liczy się przecież... właśnie nasze złudzenie. Ale ja tu miałem pisać o Dali... Bas jest silny i obszerny, wchodzi w dolny środek, wokale są trochę pogrubione, wciąż czyste, plastyczne i naturalne, bowiem bas nie przydudnia i nie zaciemnia. Źródła pozorne są duże, na równi z konsystencją i krzepą wrażenie robi swoboda i przestrzeń – wszcz, w głębi – a także nasyceni, bliski pierwszy plan. To jest „duży dźwięk” w każdym wymiarze, a jednocześnie nie jest ciężki i powolny – prawdę mówiąc, podobnie grają kilkakrotnie droższe, hi-endowe kolumny, i nie mamy śmiałości zarzucić im poważnych braków czy udowodnić, że za tej klasy brzmienie można zapłacić znacznie mniej... Nie chcę idealizować *Lektorów 8*, lecz to kolumny zaskakująco kulturalne, wręcz wyrażone, jak na swoją wielkość i cenę. Na tle wcześniej odsłuchiowanych konstrukcji wyróżniają się nie tylko najmocniejszym basem (to akurat nie musi być jednoznacznym atutem), ale również... najlepszą górą pasma. Świeża, przejrzysta, zróżnicowana – przy okazji pokazuje dobrą integrację ze środkiem, bowiem elegancko oddane są nie

tylko delikatnie muśnięcia, „cyknięcia”, ale też gęściejsze, niższe, mocniejsze „szurnięcia”. Wreszcie odpowiednio dynamicznie i szeroko grają blachy, jednak metaliczność pojawia się tylko okazjonalnie, nie jest elementem trwale „wzbogacającym” każdy dźwięk. Kompozycja wydaje się wręcz dopieszczona, choć potężny bas zdradza, że mamy do czynienia nie tylko z finezyjnym, ale też bardzo kalorycznym „daniem”.

## LEKTOR 8

CENA: 6000 ZŁ

DYSTRYBUTOR: HORN DISTRIBUTION  
www.horn.pl

### WYKONANIE

Duża kolumna z silnym układem trójdrożnym (na basie dwie 20-tki), nowoczesny wygląd bez luksusowych dodatków.

### PARAMETRY

Wzmocniony i nisko sięgający bas (-6 dB przy 30 Hz), wysoka czułość (89 dB) przy 4 omach.

### BRZMIENIE

Obszerne i nasycone, scena szeroka i głęboka, silny fundament basowy, zakres średnio-wysokotonowy czysty i naturalny. Nie tylko potęga, ale też klasa.